

# Piwnica pod Baranami, Piotr

Piotr

Noc w noc - całymi latami  
Sen w dzień gdy ranek za nami  
Czas w nas stukał jak zegar  
Nie wiedział nikt co nam odmierzał  
Bo to wszystko miało trwać  
Najwyżej pięć lat a może mniej  
A to wszystko przecież miało trwać  
Najwyżej pięć lat  
Choć się zmienił cały świat - jesteśmy!  
Zawiruje jeszcze raz - będziemy, będziemy!  
Nut w bród każdy wyśpiewał  
Słów mów sto wypowiedział  
W czas zły i niepogodę  
Śmiech, śmiech szedł z nami w drogę.  
A to wszystko przecież miało trwać  
Najwyżej pięć lat a może mniej  
Piotrze!  
Choć to wszystko przecież miało trwać  
Najwyżej pięć lat  
Choć się zmienił cały świat - jesteśmy!  
Zawiruje jeszcze raz - będziemy, będziemy!  
Bądź, trwaj - tego nam trzeba  
Baw nas w przedśionku do nieba  
Spójrz Piotr w tę drogę przed nami  
Noc w noc usłaną gwiazdami  
A to wszystko przecież miało trwać  
Najwyżej pięć lat - a może mniej  
Piotrze...  
A to wszystko przecież miało trwać  
Najwyżej pięć lat  
Choć się zmienił cały świat - Jesteśmy!  
Zawiruje jeszcze raz - będziemy - Będziemy